

Nowa prowokacja agresora

# Wojska Izraela ostrzelały terytorium Libanu

**KAIR (PAP).** W czwartek o świcie wojska izraelskie otworzyły ogień w rejonie libańskiego miasteczka Jarine w pobliżu Tyru. Libański komunikat wojskowy stwierdza, że artyleria odpowiedziała ogniem na prowokację Izraela.

Obserwatorzy polityczni zwracają uwagę, że jest to pierwszy wypadek izraelskiej prowokacji w tej części Libanu. Do tej pory agresorzy atakowali linię rozejmową z Libanem w głębi lądu. Incydent, jaki wydarzył się nad brzegiem morza świadczy o eskalacji izraelskich prowokacji wobec Libanu.

Jak oświadczył egipski rzecznik wojskowy, samoloty izraelskie usiłowały naruszyć w czwartek przed południem obszar powietrzny ZRA w północnej części kraju. Egipskie myśliwce zmusiły jednak napastnika do odwrótu w kierunku wschodnim. Samoloty nieprzyjacielskie kilkakrotnie w ciągu dnia usiłowały wdrzeć się w obszar powietrzny ZRA, jednakże za każdym razem były zmuszane do odwrótu.

**PARYŻ (PAP).** Według informacji AFP, towaryzstwu naftowemu „Lapidoth” zainwestuje na polecenie władz izraelskich w 1970 r. 12 mln funtów w poszukiwaniu ropy i gazu ziemnego na terenie okupowanej przez agresora izraelskiego egipskiej strefy Gazy. AFP podaje też, że ma być podpisany dekret o oddaniu do użytku izraelskiego portu Aszkelon. Kończy się tu rurociąg naftowy prowadzący z portu Ejlat w Zatoce Akaba. Już w końcu stycznia do Aszkelonu mają zawijać tankowce zabierające ropę naftową dla Europy zachodniej.

**KAIR (PAP).** W czwartek po południu doszło do 10-minutowej wymiany ognia z broni automatycznej między siłami Jordąnskimi i izraelskimi w południowej części Doliny Jordanu.

## Jutro w „Gazecie”

W jutrzejszym, sobotnio-niedzielnym „Magazynie Gazy Krakowskiej” zamieszczony będą następujące artykuły i materiały:

- MARSZ IWAN KONIEW: „Czterdziesty piąty”
- GEN. IWAN KOROWNIKOW: „Cel 59 Armii — zwycięstwo Kraków!”
- ZBIGNIEW GUZOWSKI: „Ostatnie dni”
- JACEK ŻUKOWSKI: „Wywołanie!”
- PONADTO
- WIESŁAW MERCIK: „Synowie Nocy”
- JERZY BOBER: „Sześć lat z poprawkami”
- OLGIERD WOLCZEK: „Człowiek na Marsie”
- EWA OWSIANY: „Dniepr i Łabędź” (Korespondencja z Kijowa)
- Na ekranach kin w r. 1970 i inne

## Zmiany w rządzie Portugalii

**PARYŻ (PAP).** W środę premier Portugalii Marcello Caetano poinformował o przeprowadzeniu zmian w gabinecie. Dr Rui Manuel de Medeiros d'Espiney Patricio powołany został na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Dotychczas pełnił on funkcję podsekretarza stanu w tym ministerstwie. W wyniku przeprowadzonych zmian zmienił stanowisko wicepremiera, ministra bez teki oraz połączono wiele urzędów.

12 stycznia, z przyczółka baranowskiego, ruszyła ofensywa I Frontu Ukraińskiego, dowodzonego przez marszałka Iwana Koniewa. Była to jedna z największych operacji ostatniego roku II wojny światowej, tzw. operacja wiańska-odrzańska. „W ramach tej operacji — wspomina marszałek Iwan Koniew — duże znaczenie przywiązywaliśmy do sprawy wyzwolenia Krakowa. Wiedzieliśmy czym jest to miasto dla Polaków, ten Kraków, który będąc drugą stolicą Polski, jest równocześnie najstarszym polskim ośrodkiem kulturalnym. Nie mogliśmy pozwolić, by w wyniku naszych działań miasto uległo jakimkolwiek zniszczeniu. Miasto trzeba było brać manewrem okrężnym...”

Nie było to zadanie łatwe. Hitlerowcy zbudowali przecież w Krakowie 240 zapór przeciwzwojowych i 50 schronów betonowych, zaminowali wszystkie moaty, koszar, lotnisko w Rakowicach, sieci wodociągowe i ważniejsze drogi dojazdowe. Zaminowano także — co najgorsze — bezcenne zabytki polskiej kultury i historii — Wawel, Wieleń Ratuszową, otoczenie Kościoła Mariackiego, Teatr im. J. Słowackiego.

Niemcy zdecydowali byli na zaciete walki na przedpolach Krakowa i byli na to pełni przygotowani. Jeszcze 16 stycznia, generalny gubernator Hans Frank wygłosił na posiedzeniu swego „rządu”, na Wawelu, przemówienie, w którym stwierdził m. in.: „Kraków — stare niemieckie miasto, nie może być dla Niemiec stracone!”

Ale już na drugi dzień — w godzinach popołudniowych — Frank i jego najbliżsi współpracownicy, pospiesznie opuszczali miasto, zaalarmowani sygnałami o przedarciu się czołgów radzieckich na szosę katowicką, a więc o możliwości ataku od strony — z której nikt tego nie oczekiwał — od zachodu i północy.

Dokładnie 17 stycznia 1945 r., Władimir Igniatiew na czele pięciu czołgów 13 Gwardyjskiej Brygady 4 Kantemirowski Dywizji Pancernych, dotarł do II mostu na Wiśle. W 24 godziny później, od strony Pasternika, od Bronowic, wkroczyli do miasta pierwsze oddziały radzieckie.

Poszli do szturmów bez przygotowania artyleryjskiego i bez bombardowania lotni-

czego. Ale manewr okrężny wykonany został tak szybko, że zaskoczeni hitlerowcy nie potrafili nawet wykorzystać

wszystkich, przygotowanych wcześniej, sił i środków. 18 stycznia żołnierze radzieccy obsadzili gmachy i zajęli stanowiska bojowe na Ryńku Głównym. 19 stycznia 1945 roku wojska generała Korownikowa, Kuroczkina i Polubojarowa, odrzuciły hitlerowców z miasta, zmuszając ich do odejścia za Wisłę.

Kraków był wolny, nie zniszczony. Po latach niewoli znów nad Wawelem znatęła biało-czerwona flaga. Rozpoczął się, nienotowany dotąd w wielowiekowej historii miasta, nowy okres jego rozwoju i wspaniałego rozkwitu.

Kraków — miasto sławne z zabytków, ale także z tradycji roku 1846, rewolucyjnych zrywów robotników „Semperitu” i „Zieleniewskiego” — był miastem

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZcie SIĘ!

# Gazeta

P I A T E K

Rok XXII  
Cena 50 gr  
Wyd. A

## Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

KRAKÓW  
16. I. 1970 r.  
Nr 13 (6808)

## Dowódca sił białrańskich podpisał kapitulację

Biafra wyrzeka się dążeń separatystycznych

**LONDYN (PAP).** Agencja Reutersa podaje z Lagos, że w czwartek przed południem rozpoczęły się rozmowy między 5-osobową delegacją z Biafry a szefem rządu federalnego, gen. Gowonem na temat warunków rozejmu.

Z miarodajnych źródeł podają, że gen. Gowon zapewnił delegację biafrańską, iż gwa-

rantuje on członkom plemienia Ibo całkowite bezpieczeństwo w zjednoczonej Nigerii.

**LONDYN (PAP).** Jak podała agencja Reutersa z Lagos nowy dowódca sił białrańskich gen. Philip Effiong podpisał w czwartek kapitulację akceptując całkowicie warunki podyktowane przez stronę nigeryjską w sprawie pokojowego uregulowania trwającej przez ostatnie 30 miesięcy wojny domowej w Nigerii.

Deklaracja podpisana przez gen. Effionga uznaje zjednoczone państwo federalne oraz zawiera całkowite wyrzeczenie się dążeń separatystycznych. Deklaracja ta została przekazana przez gen. Effionga szefowi rządu federalnego gen. Gowonowi.

Gen. Effiong przybył w czwartek do Lagos, aby wziąć udział w rokowaniach pokojowych. Złożył on ponadto oświadczenie, że republika Biafra przestała istnieć.

W czwartek szef państwa nigeryjskiego, gen. Gowon spotkał się z podsekretarzem w brytyjskim Foreign Office do spraw zagranicznych i brytyjskiej Wspólnoty Narodów Maurice Foleyem. Jak pisze AFP z Lagos, tematem rozmowy był rozwój wydarzeń w Nigerii po załamaniu się zorganizowanego oporu separatystów białrańskich.

Podając komunikat o tym spotkaniu radio Lagos poinformowało, że gen. Gowon w rozmowie tej podkreślił szczególnie, że oddziały federalne zajmują się obecnie ochroną cywilnych uciekinierów z rejonów, na których toczyły się ostatnie walki.

W Moskwie

## Spotkanie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych

MOSKWA (PAP)

W dniach 14 i 15 stycznia odbyło się w Moskwie spotkanie przedstawicieli 28 partii komunistycznych i robotniczych krajów europejskich. Opublikowany komunikat stwierdza:

„Uczestnicy spotkania wymienili poglądy na problemy bezpieczeństwa zbrojowego i pokoju na kontynencie europejskim. Poinformowali się wzajemnie o swych posunięciach w związku z setną rocznicą urodzin W. I. Lenina. Spotkanie przebiegało w duchu partyjnej współpracy”.

## 50 posiedzenie konferencji paryskiej bez rezultatu

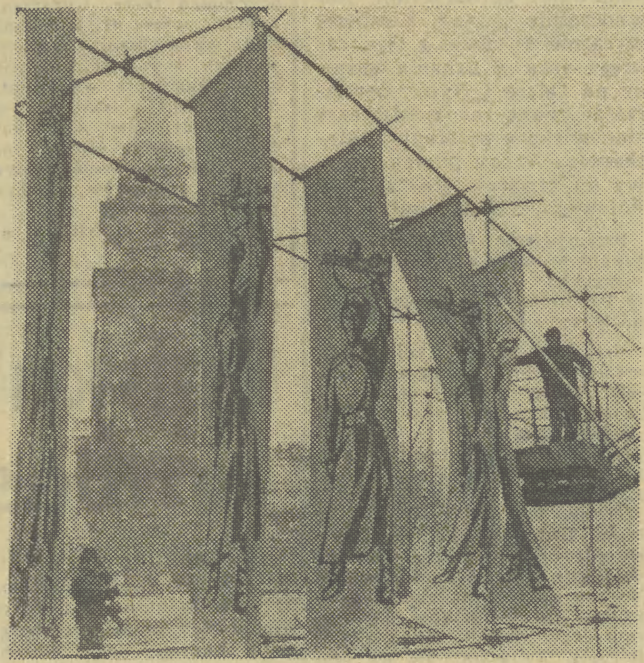
PARYŻ (PAP)

Dnia 15 bm. odbyło się kolejne 50 posiedzenie konferencji paryskiej w sprawie Wietnamu.

Zastępca szefa delegacji DRW Ha Van Lau oświadczył, że USA stawiając na „wietnamizację” wojny i zwycięstwo militarne w Wietnamie sabotują konferencję paryską i ponoszą odpowiedzialność za impas, w jakim się znalazła.

Zastępca szefa delegacji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnej Republiki Wietnamu Południowego Din Va Thl zdemaskował amerykańską politykę „wietnamizacji wojny”.

Przemawiając na posiedzeniu środowym przedstawiciel USA i przedstawiciel administracji sągaońskiej nie wnieśli żadnych konstruktywnych elementów.



Kraków przygotowuje się do obchodów 25 rocznicy wyzwolenia miasta. Na zdjęciu: ustawianie dekoracji na Ryńku. Fot. W. Klag

## REALIZUJEMY UCHWAŁY II i IV PLENUM KC PZPR

## Zwiększenie efektywności badań naukowych

Uchwały II i IV Plenum KC PZPR zmobilizowały do intensywniejszej działalności naukowej uczelnie krakowskie. Ich prace badawcze są coraz częściej dostosowane do potrzeb i wy-mogów przemysłu ziemni krakowskiej.

Tę problematykę podejmowano również na wczorajszym

Już w poniedziałek nowa powieść w naszej „Gazecie”



Historia o zbrodniczej działalności amerykańskich „zielonych beretów” w Wietnamie. „Przygotowania do operacji odbywały się w Nam-Czang, głównej bazie „zielonych beretów” w malowniczym, nadmorskim mieście. Opalali się pod kwarcówkami, nacierali skórę specjalnymi masłami, by przynajmniej w jakimś stopniu upodobnić się do Wietnamczyków. Kapitan Grant, tak jak i inni, stał się brunetem...”

„Skok wyznaczony został na godz. 23.00. Samolot w ciemnościach przełamał 17 równoleżnik i znalazł się nad terytorium Północnego Wietnamu... Szkoleniem oddziału A-345 zajmowali się najlepsi spadochroniarze USA, tzw. „złoci rycerze”. Była to grupa podpułkownika A. Barka, składająca się z rekordzistów świata i St. Zjednoczonych. Samolot zaczął obniżać lot. „Jumpmistrz” otworzył okienko. Do wnętrza wtargnął huk silników, wycie i powiew wiatru. Sierżant Gronowsky pokazał pięć palców: — Pięć minut!”

Druk powieści rozpoczynamy w najbliższy poniedziałek.

# ROZKAZ—OCALIĆ!

TADEUSZ CZUBAŁA

wszystkich, przygotowanych wcześniej, sił i środków. 18 stycznia żołnierze radzieccy obsadzili gmachy i zajęli stanowiska bojowe na Ryńku Głównym. 19 stycznia 1945 roku wojska generała Korownikowa, Kuroczkina i Polubojarowa, odrzuciły hitlerowców z miasta, zmuszając ich do odejścia za Wisłę.

Kraków był wolny, nie zniszczony. Po latach niewoli znów nad Wawelem znatęła biało-czerwona flaga. Rozpoczął się, nienotowany dotąd w wielowiekowej historii miasta, nowy okres jego rozwoju i wspaniałego rozkwitu.

Kraków — miasto sławne z zabytków, ale także z tradycji roku 1846, rewolucyjnych zrywów robotników „Semperitu” i „Zieleniewskiego” — był miastem

ubogim w przemysł, miastem, które w 1938 roku liczyło ok. 280 tys. mieszkańców, żyjących, w swej większości, w złych warunkach sanitarnych i mieszkaniowych. Liczne dzielnice nędzy pozbawione były urządzeń kanalizacyjno-wodociągowych, a nawet światła elektrycznego. Bezrobocie, analfabetyzm, klęska „przednówek” na przeludnionej wsi — to zjawiska towarzyszące nieprzerwanie międzywojnemu dwudziestolecu wsi krakowskiej.

Działania wojenne jeszcze bardziej pogłębiły trudną sytuację gospodarczą ziemni krakowskiej. Większość zakładów przemysłowych została zniszczona i zdekompletowana, a urządzenia — wywiezione przez okupanta. W miastach zniszczonych było 4800 budynków mieszkalnych, 450 budyn-

Chrzanowie, kopalnie. Rozbudowywano miasta i wsie, tworzone nowe regiony przemysłowo-rolnicze.

W wyniku szybkiego uprzemysłowienia regionu, rosło zatrudnienie w gospodarce społecznej, które wynosi obecnie ok. 770 tys. osób, co — wobec 170 tysięcy zatrudnionych ogółem w roku 1939 — jest osiągnięciem ogromnym.

Dzięki wielkim nakładom środków inwestycyjnych i wysiłkowi ludzi pracy dawna, zacofana ziemia krakowska stała się jednym z czołowych ośrodków gospodarczych i społecznych Polski Ludowej. W naszym regionie wytwarza się dziś w skali krajowej ponad 1/4 produkcji metali nieżelaznych, surowki — 37 proc., wyrobów walcowanych — ponad 33 proc., alu-

nich w różnych dziedzinach gospodarki narodowej.

A przecież w 1945 roku zatrudnienie w Krakowie wynosiło tylko 100 tys. osób, w tym zaledwie 9,6 proc. — w przemyśle. Kraków współcześnie — dzięki powstaniu dziesiątków nowych zakładów daje 37 proc. krajowej produkcji surowki żelaza, 37,5 proc. stali surowej, z górą 1/3 wyrobów walcowanych, 26,9 proc. kabli telefonicznych, ponad 1/4 nawozów sztucznych, 13 proc. polskich wyrobów farmaceutycznych, 8,4 proc. cementu. Dynamiczny rozwój przemysłu krakowskiego został zapoczątkowany wraz z budową kombinatu metalurgicznego, któremu nadano imię Lenina dla podkreślenia braterskich więzów i przyjaźni w stosunkach między Polską i Związkiem Radzieckim, przychodzącym nam z nieocenioną pomocą w unowocześnianiu gospodarki narodowej.

Jedenastą wyższych uczelni Krakowa kształci łącznie na studiach stacjonarnych, wieczorowych i zaocznych ponad 40 tys. studentów, podczas gdy w 1938 roku w całej Polsce studiowało zaledwie 42 tys., zaś w Krakowie — 7500 osób. Dla nauki, potrzeb kraju i jego dalszego rozwoju, działa w naszym mieście 36 instytutów i zakładów PAN oraz 20 instytutów naukowo-badawczych, w których — łącznie z uczelniami — pracuje ponad 4300 profesorów i młodszych pracowników nauki. Bujnie rozwija się życie kulturalne, mamy liczne środowiska literackie, plastyczne, teatralne, naukowo-techniczne itd.

W tym przeludnionym regionie mogliśmy dać ludziom pracy setki tysięcy nowych izb mieszkalnych, tworząc nowe osiedla, wsie i miasta.

Osobną kartą rozwoju i awansu ziemi krakowskiej jest jej stolica — miasto Kraków. Dziś, trzecie co do wielkości miasto Polski, liczące blisko 570 tys. mieszkańców, miasto szybko rozwijającego się przemysłu, skupisko ogromnej ilości zatrudnio-

## Artyści ludowi w hołdzie Leninowi

(Inf. wł.) Ostatnio w Nowym Targu odbyło się spotkanie twórców ludowych z Podhala z członkami Egzekutywy KP. Podczas spotkania artyści mówili o swojej twórczości oraz o trudnościach, na które napotykała w pracy. Artyści Podhala mają duże osiągnięcia w wielu dziedzinach sztuki. Bujnie rozwija się malarstwo, rzeźba, literatura, muzyka, taniec.

W związku z przypadającym 100 rocznicą urodzin Lenina artyści Podhala w swoich dziełach poruszają będą tematykę związaną z wielkim Wodzem Rewolucji. Takim celem przyswieca też ogłoszonemu podczas spotkania konkursowi sztuki ludowej. Konkurs ten obejmie piśmarstwo ludowe, rzeźbę, malarstwo, haft, metaloplastykę i ceramikę. Nadesłane dzieła mają obrazować związki Podhala z W. Leninem i ZSRR. (sat)

## DZIŚ W NUMERZE:

- JERZY DOMAŃSKI, ANDRZEJ WOZNIAK  
Realizujemy Uchwały II i IV Plenum KC PZPR
- NATALIA SKLARENKO — „DZIENNIKARZ „KIJOWSKIEJ PRAWDY”
- PRACE KRAKOWSKICH NAUKOWCÓW NAD RENESANSOWYM ARSENAŁEM W ZAMOSCIU
- LUCJAN ZUZIA — WOLNA TRYBUNA

## UWAGA CZYTELNICY!

Działaj radca prawny „Gazety” udziela porad telefonicznie nr 536-23, w godzinach 13-14.30, o sobocie w godz. 14.30-17, Kraków, ul. Włocławka 1, III p. pok. 31.



## CIEKAWOSTKI

MUZEUM DAWNEJ  
KULTURY  
SYBERYJSKIEJ

Jedno z najstarszych w ZSRR skupisk petroglifów, rysunków na kamieniu, znajdujące się na 40-metrowej skale, wznoszącej się nad rzeką Tom na Syberii, będzie główną atrakcją oryginalnego muzeum, które obecnie tam powstaje.

Dzięki zabiegom konserwatorów udało się orestaurować pradawną petroglif, liczącą po 5-6 tys. lat. Można się z nich dowiedzieć o życiu dalekich przodków wsielnych ludów syberyjskich. W dziełach sztuki, rosnących się tu polubli skały, zostały zorganizowane stałe ekspozycje, składowane są też znalezione syberyjskie archeologiczne. Całości dopełnia skansen. M. in. na jego terenie znajduje się dom chłopięcy ze wsi Polomoznoje, wyłożony drewnem i kamieniem, w którym do dzisiaj widać wybudowany bez użycia jednego goździka.

## STYCZEŃ

## W... KWIATACH

Styczeń jest w Tatrach miesiącem kwiatów. W dolinach trwają prace przy sadzeniu drzew owocowych i dekoracyjnych. Na stokach skał puliszącego wawozu gdzie wznosi się najwyższe na świecie zaporę — „nurek” — lasowozwozy zakwalifikowały się do sadzenia. Kwiatami pokryły się góry Wachs i Karakatau. Uroczą prezentację w „styczniowym szacie” miało Dusanbe, gdzie w alejach rozkwitły pomarańcze, czerwone i jaskraworóżowe kwiaty pigwy.

## PROJEKTOR FILMOWY

## SPRZED... 70 LAT

W posiadaniu prywatnych kolekcjonerów znajdują się niekiedy prawdziwe ciekawostki. Mieszkaniec rejonu podmoskiewskiego podarował ostatnio muzeum politechnicznemu w stolicy Kraju Rad, starożytny projektor filmowy, skonstruowany w 1900 r., czyli u samego progu naszego stulecia przez firmę braci Pathe. Ofiarodawcy dołączyli do daru także dawne taśmy filmowe.

## Debata w Bundestagu nad sprawozdaniem W. Brandta

Kiesinger przeciwny uznaniu granicy na Odrze i Nysie

## BONN (PAP)

Przewodniczący CDU Kurt Georg Kiesinger występując w czwartek jako pierwszy mówca opozycji w debacie na forum Bundestagu nad sprawozdaniem kanclerza Willy Brandta „o sytuacji narodu”, m. in. oświadczył, że: — celem polityki niemieckiej powinna nadal pozostać państwowa jedność Niemiec. „Jesteśmy zdania — oświadczył on w imieniu CDU — i trwamy przy nim, że przywrócenie narodowej i państwowej jedności Niemiec musi pozostać naszym celem” — zarucił on kanclerzowi Brandtowi, że stwarza zamieszanie poruszając stanowisko Bundestagu z 1968 r., zgodnie z którym nie można uznać

NRD ani de iure, ani „jako drugie państwo niemieckie”.

Przemówienie Kiesingera obfitowało w liczne ataki skierowane przeciwko Niemieckiej Republice Demokratycznej i całej wspólnotie socjalistycznej. Przewodniczący frakcji parlamentarnej FDP Wolfgang Mischnick zarzucił opozycji chadeckiej, że rezygnuje ona z wysuwania „konstruktywnych i realnych propozycji”. Mischnick poparł m. in. plan zwolnienia europejskiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa w celu utworzenia systemu bezpieczeństwa, domagając się przy tym gwarancji wielkich mocarstw dla takiego systemu. Wyraził on zarazem opinię, która zmierza do podważenia daty w sprawie utrwalenia status quo w Europie. Zwracając się do krótko socjalistycznych Mischnick oświadczył, że „utrwalenie status quo blokuje porozumienie”.

Jako trzeci w debacie zabrał głos przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD Herbert Wehner. W imieniu frakcji SPD przyznał on rządowi federalnemu pełne poparcie. Broniąc programu rządowego przed krytyką chadecką, Wehner przedstawił negatywne rezultaty polityki Adenauera z lat ubiegłych, nie pomijając jednak okazji do ponawiania ataków na NRD.

ZE ŚWIATA

Wczoraj przybyła do Moskwy delegacja Zgromadzenia Federalnego CSRS z przewodniczącym Zgromadzenia D. Hanezem na czele. Delegacja przebywać będzie w ZSRR do 28 bm. z oficjalną wizytą przyjaźni na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR.

W CZWARTEK podpisano w Moskwie długoterminowy układ handlowy między ZSRR a Włochami na lata 1970-1974. DO AUCLAND w Nowej Zelandii przybył wczoraj wiceprezydent USA S. Agnew. Powitały go tu potężne demonstracje antyamerykańskie. Uczestnicy ich zapowiadali, że będą one trwały przez całe 40 godzin pobytu wiceprezydenta USA w Nowej Zelandii.

PONAD 40 karabinów i policjantów prowadzi poszukiwania helikoptera, który zaginął w środku w wybrzeżu Adriatyku w pobliżu miasta Largo di Vasto. Na pokładzie helikoptera znajdowało się 7 osób.

14 STYCZNIA zakończył w Belgradzie oficjalne rozmowy przewodniczący Rady Ministrów SRB L. G. Mautera. Jego wizyta w SRJ odbyła się na zaproszenie przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej Jugosławii, M. Ribicića. ROZPRAWA sądowa przeciwko Ch. Mansonowi — heretowi bandy hippiesów, która dokonała morderstwa na aktrisie S. Tate i 6 innych osobach, została odroczona do 28 stycznia.

W WIDNIE buduje się elektrownię obciążeniową ośrodek, który opracowywać będzie dane o rozwoju bułgarskiego przemysłu i rolnictwa. Ośrodek wyposażony będzie w radiotelefony elektroniczne maszynowe cyfrowe „Minsk-32”.

LAOS

Drugi Wietnam

100 dzieci zmarło

z powodu upałów

MEKSYK (PAP)

Ponad 100 dzieci zmarło w brazylijskim mieście Natal wskutek odwodnienia organizmu, podaje korespondent agencji Prasa Latina z Rio de Janeiro. Przyczyną tego są niezwykle upały panujące w ostatnim czasie w Brazylii. Temperatura sięga od 35 do 40 st. Celsjusza.

18 bm. w programie

Interwizji

Fakty sprzed 25 lat

I dzień dzisiejszy

Serdce kontakty i przy-

jazne więzy współpracy już

od 10 lat łączą Kraków z Ki-

jowem. Kolejnym ich przy-

kładem może być zrealizowa-

nie wspólnie przez telewizję

krakowską i kijowską pro-

gram zatyulowany: „Drogi

wycieczka”.

W programie, nadawa-

nym na przemian z Krakowa

i Kijowa, autorzy audycji

przypomną fakty, wydarzenia

i ludzi sprzed 25 lat. Ukazą

braterstwo broni żołnierzy

polskich i radzieckich, pod-

kreślą znaczenie współzależ-

ności ludności polskiej z wo-

jskimi radzieckimi w ociepleniu

naszego miasta. Audycja na-

wiąże także do współczesnych

spraw i problemów łączących

nasze miasta.

Początek w niedzielę o go-

dzinie 14. (wp).

„Rude Pravo”

Umocnić socjalistyczny charakter

Frontu Narodowego

Praga (PAP)

Zainteresowanie całego społeczeństwa Republiki skupia się w obecnej chwili wokół przygotowania do Plenum KC KPČS zapowiedzianego na 28 stycznia br. oraz do Plenum KC Komunistycznego Partii Słowacji zapowiedzianego na 5 lutego br. Ożywione dyskusje toczą się przede wszystkim wokół problemów gospodarczych, a zwłaszcza wokół planu gospodarczego na rok 1970. W ogólnych przygotowaniach do plenum, godna odnotowania jest inicjatywa bratysławskiego dziennika „Pravda”, który obecnie rozpoczął publikowanie wypowiedzi dyrektorów wielkich przedsiębiorstw słowackich oraz działaczy gospodarczych na temat problemów związanych ze zbliżającymi się posiedzeniami plenarnymi Komitetów Central-

nych. Wypowiedzi te zawierają wiele postulatów, a nawet konkretne wnioski pozwalające na pomyślenie rozwiązywania problemów, nad którymi obradować mają Komitety Centralne.

„Rude Pravo”

opublikowało artykuły omawiające aktualne zadania oraz problemy organizacyjne Frontu Narodowego. Autor artykułu wysuwa podstawowe tezę o tym, że ani jedno z ogniw Frontu Narodowego nie może pozostać poza wpływem KPČS. Obecnie dzieje o to, by umocnić socjalistyczny charakter Frontu Narodowego i jego poszczególnych ogniw i uwolnić te organizacje od silnych wpływów, które te, tam, gdzie mimo ponawianych przestróg taka czy inna organizacja, czy też środowisko pozostaje w opozycji wobec aktualnej polityki KPČS i znajduje się pod wpływem silnych wpływów antysocjalistycznych i antyradzieckich (tak jak to było np. w kierownictwie czeskiego związku pracowników kina i telewizji), wówczas nie należy się wahać przed podjęciem stanowczych kroków, takich jak wykluczenie z szeregów Frontu Narodowego.

Polska sztuka — ambasadorem

(INF. WL.) 16 sal ekspozycyjnych

Królewskiej Akademii Sztuk

w Londynie zajęły polskie

obrazy, druki, rzeźby, grafiki,

tkaniny, ceramika oraz inne

przedmioty sztuki. Ta

największa polska wystawa za

granicą znana z prasy pod na-

zwaniem „Tysiąc lat sztuki w Pol-

sce” zgromadziła 550 przed-

miotów artystycznych. Otwarta

dnia 3 bm. cieszyła się z

pierwszych chwil olbrzymim

powodzeniem.

Komisarz wystawy jest Jerzy

Banach — dyrektor Muzeum

Narodowego w Krakowie.

Ukazano na wystawie szereg

reprezentatywnych dzieł sztuki

polskiej okresu gotyku, renesan-

su, baroku, a także sztuki w

wieloletnim samodzielnym Angli-

cy zachwycającą się polskimi pas-

mami, sztukami, sztukami artystycznymi,

małą galerią portretów samarcan-

skich, stropem polichromowanym,

prezentującym świetny zabytek

malarstwa dekoracyjnego. Szereg

fotografii, rzeźb, a także

również znakomitą kolekcję za-

bitych umieszczono za szklanymi

szklanymi. W przedkolejnym

sekcji wystawy umieszczono 6

rzeźb X. Dunikowskiego i tutaj

londyńscy z wielkim zaintere-

sowaniem i skupieniem wysłuchują

nagrania na taśmie utworów

muzycznych z XVI w., w wy-

konaniu zespołów Piłkowskiego

i Gólskiego, utworów fortepian-

owych Chopina, kompozycji Pen-

derbeckiego. Na wystawie czynne

jest małe kino, które prezentuje

24 polskie filmy krótkometrażowe

poświęcone sztuce.

Zainteresowanie wystawą jest

olbrzymie. Cieszymy się, że głów-

ny udział w tym sukcesie mają

uczni krakowskiej „The Observer”

z 4 bm. pisał: „Jest to im-

preza z rodziną, jakie tylko

z rzadkiem możemy zobaczyć

w naszych krajach. To jest

zobacz z zębami, tyż bogactwo,

co nieubylwale”. Prezes Królew-

skiej Akademii Sztuk Thomas

Mounington stwierdził (podajemy

za „Financial Times”) że „wy-

stawa jest bezcenną autografią

narodu”. Ekspozycja „Tysiąc lat

sztuki w Polsce” wzbudziła szeroki

zainteresowanie również wśród

Polonii londyńskiej. Wyraża się to

posiadaniem własnej sekcji praw-

Ciechanowski z Londynu ofiaro-

wał krakowskiemu Muzeum Narodowemu

cenny odcisk brązowy rzeźby

Napoleona autorstwa P. Michałowskiego (uważany dotych-

czas za zaginiony) oraz rysunek

Matteia. Te i inne dary będą

już niedługo wystawione w Mu-

zeum Narodowym w Krakowie.

(Olg. Jedr.)

„Kierowco — pomóż dziecku”

Kiedy tysiące rówieśników

skających w mieście dosyć ja-

szcze w ciepłe mieszkania, dzieci

mieszkające na wsiach rozlo-

żone po rozległych pagórkach

budują już do szkoły. Obciążone

książkami przemierzają kilometry

w śniegu i błocie, aby na szkolne

lekcje przysięść już dostatecznie

zmęczonym.

KIEROWCO! Dzieci oczekują

twojej pomocy. Kiedy spotkasz

wędrującą drogą, zaprosz do sa-

mochoodu, aby w ten sposób po-

móc im w ich codziennym wy-

stąpieniu. Otrzymasz kupon zło-

dź skrzynki powiatowym Wydzia-

łom Komunikacji.

Otrzymasz uśmiech dziecka

wzruszonego na okazanie serca,

a także rzeczowe nagrody fun-

dowane przez organizatorów akcji.

NAUCZYCIEL! Informujcie

dzieci, o tej akcji, a także po-

możcie im wykonać kupon pod-

stemplowany pieczątką szkoły.

Apelujemy szczególnie do kie-

rowców samochodów osobowych,

którzy jak dotąd wykazują nie-

stety, znacznie mniej zwracając

i serca zbiegającym maluchom.

Zdłużasz obserwację pro-

wadzić nam stwierdzić, że naj-

bardziej społeczna postawa

zajmują właściciele prywatnych

samochodów, którzy w obawie o

zabrudzenie wnętrza wozu, nie-

chcą zabierać dzieci idące do

szkoły.

DZIECI! Za podwieślenie do

szkoły lub domu, podziękujcie

uśmiechem i wręczcie wykonany

przez siebie kupon z napisem:

„Dziecko dziękuje kierowcy”.

(I. M.)

Komunikat MO

W wyniku energicznie prowa-

dzonego śledztwa w sprawie za-

bójstwa Ludwika KANI dokon-

ano w lesie k. Chrzanowa, usta-

lono, że w czasie zabójstwa obok

bezpośredniego sprawcy byli obec-

ni świadkowie tego przestępstwa.

W związku z tym użycia się

tych świadków o osobiste lub te-

lefoniczne skontaktowanie się w

terminie do dnia 22. I. 1970 r. z

Prokuraturą Powiatową w Chrza-

nowie, nr telefonu 2989 lub Ko-

mendą Powiatową MO w Chrza-

nowie nr telefonu 2346 i nr 97.

W przypadku niezgłoszenia się

w wyznaczonym terminie, osoby

zostaną podlegające do odpo-

wiedzenia karnej na równi ze

sprawcą zabójstwa.

ANDRZEJ STANOWSKI

S-P-O-R-T

Na Siemionów nie było rady

Wisła — TTT Daugawa 39:47

Komplet widzów przybył wczoraj do hali Wisły na spotkanie koszykarek o „Puchar Europy” Wisła — TTT Daugawa Ryga. Po cichu liczone na sukces krakowianek. Przewidywania okazały się błędne, zespół radziecki posiadał ogromną przewagę indywidualną Siemionową posiadającą 211 cm wzrostu. Aż dwie koszykarki Wisły były dyskusyjne do krycia Siemionowej, powstawała luka, umożliwiającą zdobywanie punktów przez koleżanki Siemionowej.

Zresztą nie było słabych punktów w zespole wielokrotnego zdobywcy „Pucharu”. Pomyślowością i spokojem w grze wyróżniała się sympatyczna Jansone. Ogłedaniem w roku ubiegłym spotkanie tych zespołów w Rydze, w zespole który wystąpił wczoraj w Krakowie było aż pięć „nowicjuszek”.

W pierwszym „piątce” wystąpiły: Wisła: Likiżo, Szaflik, Szostak, Ogłodzińska i Rogowska. Daugawa: Jansone, Siemionowa, Hendele, Skulme i Grave. Tylko jeden raz prowadziły krakowianki gdy po celnym rzucie Ogłodzińskiej ukazał się na tablicy wynik 2:0 dla Wisły. Potem inicyjatywę przejęły koszykarki ryckie. Prawie przez cały czas spotkania Daugawa utrzymywała przewagę 10 punktów. Widownia nie przetrwała do walki zespołów „balej gwiazdy” — bez rezultatu. Przy bardziej opamiętanym grze i lepszej taktyce mogła Wisła pokusić się wczoraj o zwycięstwo.

SZKOLNE ZAWODY

NARCIARSKIE

W Łasku Wolskim odbyły się szkolne zawody narciarskie zorganizowane przez SKS Czynn i MKS Jordan z okazji 25-letniej rocznicy Krakowa. Funkcje sędziowskie i organizacyjne pełniła młodzież.

Wyniki: dziewczęta — bieg na 2 km — Słekska 13.40 sialom — Tili 41 sek. chłopcy: bieg na 2,5 km — Wierciak — 15.24; bieg na 5 km — Kordas 17.51, sialom — Wierciak 28.9 sek. (wszyscy z Technikum i Sz. Szkoły Zaw. Łączności w Krakowie).

UCZYMY SIĘ PŁYWAĆ

Krakowski Okręgowy Związek Pływacki organizuje kursy nauki pływania dla dzieci i młodzieży na pływalski „Korona” w godzinach popołudniowych, a kursy nauki pływania dla osób dorosłych — początkujących i zaawansowanych — na pływalski „Wisła”, w godzinach wieczornych.

Zapisy i informacje w biurze KOZP, ul. Basztowa 6, tel. 223-23, w godzinach od 12 do 14, ponadto we środy i piątki od godz. 18 do 20.

W KILKU WIERSZACH

Wczoraj w Zakopanem odbyły się uroczyste otwarcie mistrzostw województwa krakowskiego CSRS — NRD w biathlonie. Dzień początek zawodów.

PZHL zdecydował przyjąć zaproszenie do udziału Polski w mistrzostwach holenderskich w grupie „A” które odbędą się w dniach 14-30 marca br. w Sztokholmie.

I w tym roku nie odbędą się halowe mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. Hala Łódzka nie posiada odpowiednich urządzeń.

Spotkanie międzypaństwowe w piłce nożnej Anglia — Holandia zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Podczas treningów na „Dzień Krokwi” najdłuższy skok oddał Stanisław Daniel — 99 m. Pawusiak osiągnął rezultat 86 metrów.

W Paryżu w meczu holenderskim KTH pokonało reprezentację Francji 8:2.

W Kalkucie krakowianin Mares na turnieju tenisowym przegrał z Minotaur (Indie) 3:6, 2:6, 2:6. Drugi Polak Niedzwiedzki zakwalifikował się do ćwierćfinału.

W dwudniowym spotkaniu o Puchar Europy w koszy



REALIZUJEMY UCHWAŁY II I IV PLENUM KC PZPR

# JAKI JESTEŚ INŻYNIERZE?

PO REDAKCYJNYM SPOTKANIU

**T**ytułowe sformułowanie znacznie rozszerza problem, który postawiliśmy grupie inżynierów z przedsiębiorstw przemysłowych chrzanowskiego regionu. Wspólnie z Komitetem Powiatowym Partii w Chrzanowie, kontynuując cykl redakcyjnych spotkań poświęconych zagadnieniom wynikającym z uchwał II i IV Plenum KC, zaprosiliśmy do dyskusyjnego stołu inżynierów-kierowników oddziałów produkcyjnych, konstruktorów, technologów, organizatorów nowej techniki.

Chcieliśmy w nielicznym, ale dobranym gronie specjalistów, znaleźć odpowiedź na pytanie, jak wykorzystywany jest czas pracy inżyniera, jaka jest efektywność pracy ludzi, którzy nie bez kozery noszą miano oficerów produkcji? Dyskusja wykroczyła jednakdaleko poza granice zaproponowanego tematu. Nasi goście mówili nie tylko o jakości swej pracy, lecz również o postawie inżyniera, o jego randze w przedsiębiorstwie. W kontekście uchwał II i IV Plenum KC, wskazywano na wiele obiektywnych i subiektywnych trudności ograniczających efektywność inżynierskiej pracy.

„Inżynier — jak mówił w swym inauguracyjnym wystąpieniu na naszym spotkaniu i sekretarz KP PZPR tow. Karol Mieliński — powinien być nosicielem inicjatyw organizacyjnych i technicznych... Zadania stawiane przed kadrami inżynierskimi systematycznie rosną, a będą wzrastać w jeszcze szybszym tempie w miarę wdrażania nowych metod gospodarowania, planowania i zarządzania, w miarę intensyfikacji naszej gospodarki”.

## W TRYBACH ORGANIZACJI

„Drugi etap budowy słowni Siersza II realizowaliśmy z grubszą licząc pięć lat. W ciągu tego okresu zmieniło się 5 kierowników budowy”.

Ten wycinek z wypowiedzi inż. Stefana Grudnia, inspektora nadzoru Elektrowni Siersza II jest znanym przykładem ścisłego związku zachodzącego pomiędzy efektywnością pracy inżynierskiej a... organizacją pracy. Różnorakie aspekty tego związku znalazły chyba najwięcej miejsca w redakcyjnej dyskusji w Chrzanowie.

Nasi goście-inżynierowie mówili wiele o nadmiarze przeróżnych narad, komisji, delegacji służbowych itp. „Wydaje mi się — podkreślał mgr inż. Stanisław Gałka, główny mechanik Zakładów Metalurgicznych „Trzebinia” — że w organizacji właśnie tkwią główne przyczyny tego, iż nie tylko nie wykorzystujemy, my dostatecznie czasu pracy inżyniera, ale także nie wykorzystujemy w całej rozciągłości wiedzy inżynierskiej”.

W warunkach organizacyjnych niedowładu — akcentowali dyskusjanci — czas pracy inżyniera, zwłaszcza zajmującego stanowisko szefa wydziału pochłaniają kwestie administracyjno-zaopatrzeniowe. Kierownik produkcyjny komórek w przedsiębiorstwie w pierwszej kolejności myśli o tym, z czego będzie jutro czy pojutrze

## W oczekiwaniu NA TELEFON

Nie jesteśmy krajem zasobnym w telefony: na 100 mieszkańców przypada u nas obecnie 53 aparaty, gdy tymczasem wskaźnik światowy już 3 lata temu wynosił 64 aparaty. Na rozwój sieci telefonicznej przeznaczają się w bieżącym roku aż 64 proc. środków inwestycyjnych resortu łączności. Dzięki tym nakładom m. in. przyłączonych zostanie do sieci 50 tys. nowych abonentów telefonicznych. Łączna liczba abonentów przekroczy tym samym przy końcu roku 1980 tysięcy.

Trzeba jednak pamiętać, że zapotrzebowanie na telefony jest znacznie większe — liczba wniosków o założenie aparatu przekroczyła obecnie 300 tysięcy. Dodajmy, że w przyszłej pięcioletniej przewiduje się przyłączenie do sieci około 200 tys. abonentów, a zatem i w latach 1971-75 nie wszystkie wnioski doczekają się realizacji. Ogromną większość oczekujących na założenie telefonu stanowią osoby prywatne. Jeszcze 2 lata temu w mieszkaniach znajdowało się mniej niż 50 proc. ogólnej liczby zainstalowanych aparatów i dopiero obrotowa proporcja ta zaczyna się zmieniać.

W roku bieżącym planuje się także intensywną modernizację sieci telefonicznej. Z jednej strony będzie ona polegała na zwiększeniu liczby rozmów prowadzonych na jednej parze przewodów, czyli wielokrotności sieci. Z drugiej strony przeprowadzane będą szeroko zakrojone remonty i wymiana przestarzałych urządzeń.

produktowi. Mało czasu pozostaje mu na ulepszanie technologii czy inne przedsięwzięcia koncepcyjne.

Siaboci organizacyjne mają m. in. swe źródło w niedostatkach technicznych, w niedoskonałościach przepisów związanych z wprowadzaniem nowatorskich rozwiązań inżynierskich. Znamienny w tym względzie był głos jednego z naszych dyskusyjantów — inżyniera zatrudnionego w aparacie inwestorskim — który jednoznacznie stwierdził, że w świetle obowiązujących przepisów praca ręczna w budownictwie jest bardziej opłacalna niż mechaniczna. Na żadnej mniejszej budowie nie uświadczy dźwigu.

W tym kontekście stwierdzić trzeba, że możliwości jak najbardziej efektywne wykorzystania inżynierskiej wiedzy są z natury rzeczy ograniczone, zaważając obszar poszukiwań technicznych czy technologicznych.

## MIĘSCIE INŻYNIERA

Drugim z kolei problemem, który wśród dyskusyjantów na redakcyjnym spotkaniu był szczególnie akcentowany, to kwestia miejsca inżyniera w fabryce.

Jeden z naszych dyskusyjantów zwrócił uwagę, że swego czasu lawosaliśmy, w ówczesnych warunkach ekstenzywnych metod produkcji, słuszne hasło „inżynierowie do produkcji”. Dziś sytuacja się zmienia.

Odwodziliśmy się do wypowiedzi mgr inż. Henryka Pisarka, kierownika wydziału techniki Południowych Zakładów Skórzanych w Chełmku. Mówił on:

„Nam inżynierowie potrzebni są przede wszystkim do prac, koncepcyjnych, do opracowania nowych modeli, które mają być wdrażane do produkcji”.

Korespondował z tą wypowiedzią głos mgr Stanisława Łutego, naczelnego inżyniera Zakładów Chemicznych Alwernia, który podkreślał:

„Twierdzimy, że miejsce inżyniera znajdować się powinno na zapleczu produkcyjnym, w biurze konstrukcyjnym, technologicznym, w laboratoriach, w komórkach programowania produkcji... Do świadectwa naszego zakładu potwierdzają tęzę, że bieżącą produkcją sterować powinniśmy w poszczególnych oddziałach dobrze wyszkolony i doświadczony technik”.

Dotykamy oto chyba najistotniejszej przyczyny słabej efektywności pracy polskiego inżyniera. Jest on człowiekiem „zagonionym produkcją, uwikłanym w sidiach kooperacji, myślącym przede wszystkim o dniu dzisiejszym fabryki”.

Mamy w Polsce ogromną, w przeliczeniu na wskaźnik ludności dorównującą krajom uprzemysłowionym, kadrę inżynierską. Mamy jednakże — co szczególnie mocno podkreślali uczestnicy naszej dyskusji — stanowczo za mało techników. Nasz system kształcenia kadr technicznych pozostawia dużo do życzenia. Uczestnicy naszego spotkania przytaczali przykłady ludzi z dyplomami, którzy nie nadawali się ani do tzw. ruchu, czyli do bezpośredniego kierowania produkcją ani też do pracy na zapleczu. Mgr inż. Jan Krakowski z kopalni „Janina”, mówił, że

znikoma ilość inżynierów — absolwentów Akademii Górniczo-Hutniczej i Politechniki Śląskiej trafia bezpośrednio do pracy produkcyjnej. Postulował, aby rozszerzyć działalność działów naukowo-technicznych przedsiębiorstw w tym sensie, by spełniały funkcje dokształcające nowych „ruchowców”.

Rzecz to kontrowersyjna, zdaniem mgr Stanisława Łutego, ponieważ prawdziwym egzaminem powinny być konkretne wyniki określonego inżyniera, osiągnięte w toku jego pracy.

W „Alwerni” przyjęto zasadę systematycznego, corocznego analizowania pracy wszystkich zatrudnionych inżynierów. Krytykując dotychczasowy system wynagradzania kadr technicznych, który nie różnicuje pracy dobrego i złego inżyniera — podkreślał też mgr Łuty w naszej dyskusji znaczenie bodźców pozamaterialnych. Przyjęła się w „Alwerni” zasada oceniania określonego inżyniera wedle jego wkładu pracy, w konkretnie opracowania inżynierskiego, np. w inicjowanie nowych metod pracy, technologii lub techniki. Sądźmy, że ta metoda oceny pracy inżyniera powinna znaleźć naśladowców

## KIERUNEK — MŁODZI

Bodaj najbardziej kontrowersyjną kwestią w redakcyjnym spotkaniu z chrzanowskimi inżynierami był problem przystosowania młodych inżynierów do organizmu przedsiębiorstwa przemysłowego.

Z satysfakcją podpisujemy się pod wypowiedzią mgr inż. Marcelo Szczępa z Zakładów Górniczych Chrzanów, który z całą siłą podkreślił, iż w naszych warunkach ustrojowych nie ma konfliktu pokoleń, mogą się zdarzać tylko pewne nieporozumienia.

Nie da się bowiem ukryć, że w naszej dyskusji poświęconej problematyce efektywności pracy inżynierskiej, dyskusji, która sięgnęła — jak już podkreśliliśmy — aż po miejsce i rangę inżyniera w fabryce, wiele kontrowersji wywołała problematyka stosunków między starą a młodą kadrą techniczną.

Zgodzić się należy z tą częścią wypowiedzi dyskusyjantów, która słusznie akcentowała niedostateczne przygotowanie młodych inżynierów do zawodu. Z drugiej jednak strony słuchaliśmy w trakcie chrzanowskiej dyskusji niezwykle żarliwego i młodego inżyniera, który — mówiąc o okazałych efektach pracy wydziału badawczo-doświadczalnego ZG Chrzanów — podkreślił, że trzon komórek, w której pracuje, stanowią ludzie młodzi.

A zatem, nie ma problemu — kadra stara i młoda. Na jednych i drugich liczyć może nasza Partia w realizacji nowej strategii gospodarczej. Pozostaje jednak zagadnienie: jaka jest pozycja i miejsce inżyniera w urzeczywistnianiu programu partyjnego? O tym decydować mogą najbardziej zainteresowani, tzn. sami inżynierowie.

Wszyscy dyskusjanci zgodni byli, że o randze inżyniera decyduje pełne i właściwe wykorzystanie jego umiejętności i wiedzy, która musi być stale pogłębiana. O jego miejscu — osobiste możliwości, tzn. wiedza wzbogacona praktyką, bez której nie można zostać cenionym fachowcem. Także praktyka działalności społecznej. O pozycji w zakładzie pracy decydują również jego walory osobiste, umiejętność współpracy z załogą, pozyskiwania zaufania robotników, autorytet mierzony konkretnymi efektami w działalności produkcyjnej.

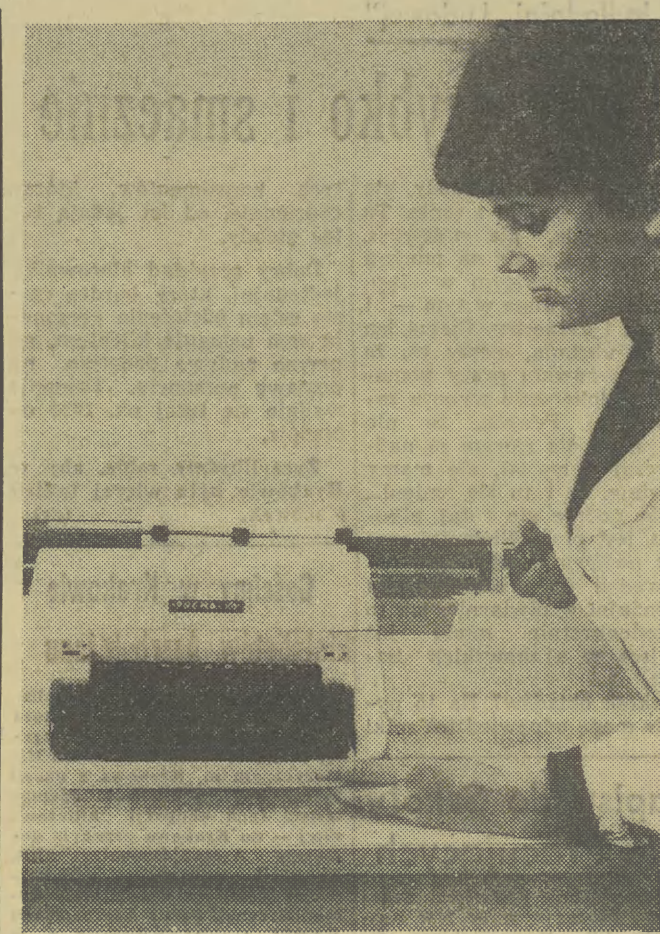
JERZY DOMAŃSKI  
ANDRZEJ WOŹNIAK

**W**edług, dziesiątki lat istniejącej, skali ocen i powszechnie stosowanych w środowisku nauczycielskim kryteriów dotyczących sprawowania — przyjęto jako regułę, że uczeń, który uczęszcza regularnie do szkoły, nie ma na sumieniu żadnych wybryków w klasie, zachowuje się bez zarzutu w swoim środowisku — otrzymuje zawsze z zachowania, stopień bardzo dobry.

Obniżenie stopnia na — do bry, następowało dopiero na podstawie uchwały rady pedagogicznej, po stwierdzeniu, że uczeń poważnie przekroczył regulamin szkolny lub ogólnie przyjęte normy postępowania w środowisku w którym przebywał. W każdym bądź razie otrzymanie stopnia „dobrego” było powszechnie przyjęte we wszystkich szkołach, uczelniach lub zakładach pracy jako odpowiednik zastrzeżeń wobec zachowania ucznia.

Obecnie w oparciu o zarządzenia ogórne ustalone, że wszyscy uczniowie, którzy zachowują się bez zarzutu na terenie szkoły, otrzymują z zachowania stopień dobry. Natomiast uczniowie wykazujący duże osiągnięcia w pracy społecznej mogą otrzymać stopień bardzo dobry!

Wydaje się, że popełniono podstawowy błąd przy ustalaniu takich kryteriów oceny. Jest to podejście wręcz nie dopuszczalne z punktu widzenia



Zakłady Metalowe im. gen. Walera w Radomlu rozpoczęły produkcję — na licencji szwedzkiej — maszyn do pisania „Prema 101” (na zdjęciu). Odmaczają się one nowoczesnym rozwiązaniem konstrukcyjnym i estetycznym wyglądem. CAF — fot. Wawrzynkiewicz

## PRACE KRAKOWSKICH NAUKOWCÓW NAD RENESANSOWYM ARSENAŁEM W ZAMOŚCIU

Prowadzone w ostatnim sezonie prace naukowo-badawcze nad renesansową architekturą Zamościa skoncentrowane zostały na zespole pałacowym, głównie na renesansowym arsenał, w którym obecnie mieszczą się Zamojskie Zakłady Metalowo-Drzewne.

Gmach arsenału powstał w r. 1582 jako jedna z pierwszych monumentalnych budowli nowo projektowanego miasta. Jego architektem był Bernardo Morando, twórca renesansowego Zamościa.

W wyniku badań okazało się, że w czasach Jana Zamojskiego obiekt wzniesiono jako budowlę parterową, składającą się z 2 hal sklepowych, ponad którymi znajdował się dwuspadowy dach. Z tego okresu odsłonięto skute gzymsy i belkowanie oraz dobrze zachowane piasty. Udało się również stwierdzić jak wyglądały pierwotne, renesansowe okna. Jedno z nich bowiem, zamurowane w w. XVII wraz z potężną żelazną kratą, odsłonięto w czasie badań.

W dawnych źródłach zachował się opis pożaru arsenału w r. 1658, który doprowadził do częściowej dewastacji gmachu. Po tej katastrofie nastąpiła generalna przebudowa obiektu.

Stwierdzono także, że w tej drugiej fazie przekształceń arsenał zamojski otrzymał m. in. zamiast małych okien, wielkie półkoliste okna-arkady nawiązujące do architektury Rynku i Akademii Zamojskiej. Te olbrzymie arkady zamurowane zostały dopiero w XIX w.

Ciekawe wyniki dały również badania otoczenia gmachu. Stwierdzono tu istnienie pierwotnego bruku, placu ćwiczeń oraz okalającego budowlę muru.

W okresie międzywojennym zlokalizowano w arsenał warsztaty Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej. Podczas okupacji gmach zamieniono na stajnię dla koni żandarmerii. W pierwszym okresie powojennym umieszczono tu Zakłady Stolarskie. Jest coś symbolicznego w ostatniej decyzji lubelskich władz wojewódzkich zmierzającej do zorganizowania w arsenał



W Krakowie przebywa redaktor „Kijowskiej Prawdy” — Natalia Sklarenko. Jest ona gościem naszej redakcji w ramach trwającej od lat serdecznej współpracy między „Gazetą Krakowską” a bratnią redakcją „Kijowskiej Prawdy”.

Towarzyszka Sklarenko zbiera materiały o życiu kulturalnym naszego miasta i regionu, o życiu naszych zakładów pracy i wyższych uczelni artystycznych.

NATALIA SKLARENKO — dziennikarz „Kijowskiej Prawdy”

# E W M RADZI

KORESPONDENCJA WŁASNA Z KIJOWA

**N**ie ma roku, jak istnieje owo Centrum Obliczeniowe. Jego skróconą nazwę znają wszyscy w Filii Ukraińskiego Wschodniego Instytutu Naukowo-Badawczego Popytu Ludności i Kierunków Handlu. Pracownicy handlu, wielu przedsiębiorstw, bardzo dobrze znają charakterystyczny druk maszyn Centrum Obliczeniowego.

Naszą znajomość zaczyna od spotkania z oddziałem klawiszowych maszyn obliczeniowo-perforacyjnych i dalekich maszyn obliczeniowych, w głównej mierze są to elektroniczne i elektromechaniczne automaty, które rozmieszczone na parterze 4-piętrowego budynku. Maszyny te obsługiwane są przede wszystkim przez... niedawne jeszcze uczennice klasy dziesiątej. Ze szczególną uwagą Wasilij Iwanowicz mówi o Tamarze Jelisiejewnej Jęptiewej. Jest ona sumienną pracownicą, pełną inicjatyw.

W oddziale technicznej obsługi maszyny EWM „Mińsk-22” — stoją pod ścianami różnorodnie, specjalne meble, oscylografiy, aparat do zapisu liter i cyfr.

Odbieramy tutaj podstawową informację — wyjaśnia Wasilij Iwanowicz, — informację cyfrową operatorzy przekazują na karty perforowane, podawane potem elektronicznie maszynie obliczeniowej.

Teraz widzę, że dalekopisy z klawiaturą notującą i przekazującą informację kodem zwykłym i międzynarodowym — inżynierowie przysposobili dla potrzeb handlu. Z czasem będą przekazywane tutaj dane operacyjne z obwodowych (wojewódzkich) zarządów handlu Ukrainy. Obecnie służą one dwustronnej łączności centrum z obwodami republiki, z Moskwą. Informację ekonomiczno - matematyczną

opracowuje, oprócz elektronicznej maszyny obliczeniowej „Mińsk-22”, również 25 małych maszyn obliczeniowych, (w głównej mierze są to elektroniczne i elektromechaniczne automaty), które rozmieszczone na parterze 4-piętrowego budynku. Maszyny te obsługiwane są przede wszystkim przez... niedawne jeszcze uczennice klasy dziesiątej. Ze szczególną uwagą Wasilij Iwanowicz mówi o Tamarze Jelisiejewnej Jęptiewej. Jest ona sumienną pracownicą, pełną inicjatyw.

W najbliższym czasie, wszystkie oddziały i sekcje ukraińskiej filii Instytutu Naukowo-Badawczego Popytu Ludności i Kierunków Handlu oraz Centrum Obliczeniowe, zostaną przeniesione do jasnych i przestronnych pomieszczeń nowego kompleksu budynków, gdzie już kończą się roboty. Ale już dzisiaj Centrum Obliczeniowe wykonuje na maszynach o wysokim standardzie szereg złożonych zamówień dla handlu z całego kraju.

Centrum Obliczeniowe przeze wszystkim wykonuje prace

wermag” (Zjednoczenie Dó-mów Towarowych Białorusi). Zakochano już złożone obliczenia ekonomiczno-matematyczne dla sześciu baz handlowych, opracowano szereg zestawień cyfrowych i kodów dla badania popytu za pomocą techniki obliczeniowej — produkcji przemysłu spożywczego; zakończono opracowanie tzw. drugiego systemu in-formacji.

Współcześnie trudno sobie wyobrazić konkretne badania socjologiczne bez badania ankietowego. I w tej dziedzinie nie można w żadnej mierze obejść się bez elektronicznej. Kijowianie opracowali już na maszynie EWM-26 tysiące małych ankiet zbytu różnorodnych asortymentów artykułów pierwszej potrzeby. Zostało jeszcze do opracowania 10 tysięcy podobnych ankiet!

Wszystkie przedsiębiorstwa handlowe są zainteresowane szybkim, operatywnym opracowaniem danych handlowo-ekonomicznych — mówi dyrektor Centrum Obliczeniowego Paweł Michałowicz Pachota. — Mówił o tym już nie raz minister handlu Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej tow. Sachnowski, który często u nas bywa. Nowoczesne opracowanie takich danych daje możliwość szybkiego reagowania na wahania rynku, informuje handel o zmianach popytu, racjonalnie rozmieszcza zasoby towarowe kraju. Wszystko to pomaga prawidłowo obliczyć ludność, zapasom żywności i popytu ludności na artykuły pierwszej potrzeby.

Jednym z najważniejszych zadań filii Instytutu i Centrum Obliczeniowego jest opracowywanie długoterminowych i krótkoterminowych prognoz popytu i spożycia, opracowywanie i wdrażanie automatycznych systemów zarządzania handlu przy pomocy metod ekonomiczno-matematycznych.

Złalem żęgnamy się z królestwem „myślących maszyn”. W czuściutkim i przytulnym domu przy ulicy Człogorina, w oddziałach i sekcjach Centrum Obliczeniowego, jak zawsze królują miarowy rytm pracy. Z szerokiego wałka aparatu schodzi kolejna taśma papierowa z oblicznanymi ekonomiczno-matematycznymi jutrzejszego dnia handlu, jutrzejszego popytu, jutrzejszych czynności dla zaspokojenia spożycia ludzi radzieckich.

## KRONIKA partyjna

### INICJATYWA

Egzekutywa Komitetu Powiatowego w Nowym Targu spotkała się w minioną środę z liczną grupą twórców ludowych tego powiatu. Tematem spotkania było omówienie zasad przystąpienia twórców do konkursu poprzę, który zmierza się pokazać możliwie szeroko związek Lenina z Podhalem. W kwietniu planowane jest zorganizowanie wystawy prac twórców ludowych na ten temat.

### KAMPANIA

Egzekutywa Komitetu Powiatowego Kraków-Grzegorzki rozpoczęła pierwszą z serii ocen organizacji partyjnych przed zbliżającą się kampanią sprawozdawczo-wyborczą. Na swoim ostatnim posiedzeniu dokonano takiej oceny pięciu podstawowych organizacji partyjnych, w tym dwu spółdzielczych i trzech zakładowych. Oceny te pod każdym względem wypadły pozytywnie. Wiodącym jest wzrost szeregow partyjnych, prawidłowo i systematycznie prowadzona praca polityczna wśród załóg itp.

Główną jednak trudnością było dalsze zapoznanie POP z treścią listu Biura Politycznego KC. Ze szczególnym zrozumieniem i poparciem dla zawartych w tym liście postulatów, wystąpiła organizacja partyjna Zjednoczenia Rafinerii Nafci. Samokrytycznie oceniono brak zaangażowania niektórych osób z administracji Zjednoczenia, wskazano też na zbyt dalekie zapoznanie tch ludzi od codziennych, trudnych pracy politycznej. (mp)

LUCJAN ZUZIA

## WOLNA TRYBUNA

# STOPIEŃ „DOBRY” CZY... ZŁY?

nia pedagogiki. Stosowanie takiej oceny może w przyszłości mieć negatywne skutki wychowawcze. Po pierwsze — w żadnej reformie ogólnie przyjętych norm, kryteriów i ocen nie stosuje się równania w dół w stosunku do powszechnie przyjętych. Tym bardziej, że stopień „dobry” był przyjęty przez społeczeństwo jako sygnał ostrzegawczy.

Po drugie — całe społeczeń-

stwo jest od wielu lat przyzwyczajone do ogólnie przyjętych ocen za sprawowanie. Tym samym uczeń opuszczający mury szkolne z oceną „dobry” — może być negatywnie oceniany w innym środowisku. Jest to tym bardziej niebezpieczne, że w prasie brak było powszechnej informacji o wprowadzonych zmianach. Może się zdarzyć że uczeń o-becnie bez zarzutu, gdy opu-

ci szkole ze stopniem dobrym z zachowania będzie miał trudności ze znalezieniem pracy, gdyż kierownik kadry wychowawcy w dawnych ocen nie będzie chciał zatrudnić młodego człowieka, który może przysporzyć mu trudności.

Intencja autorów zmiany ocen ze sprawowania wydaje się być jak najbardziej słuszną, ale droga ku temu winna być inna. Należało utrzymać

— dotychczasowe kryteria oceny (skale) a jednocześnie wprowadzić dodatkową ocenę z zachowania np. — celujący — lub inną, która odpowiadałaby obecnym potrzebom w tym zakresie.

Podstawą do uzyskania tej oceny byłaby własnie wybitna praca społeczna w samorządzie szkolnym, w klasie, w organizacjach szkolnych, itp. Wprowadzenie dodatkowej oceny podniosłoby rangę i znaczenie wychowania, zwróciłoby uwagę społeczeństwa na te problemy i matykę oraz w znacznym stopniu ożywiłoby pracę społeczną w szkołach i jej organizację.

Uzyskanie takiego stopnia byłoby również dużym dopiskiem dla samej młodzieży, co w chwili obecnej z uwagi na stagnację w pracy społecznej miałyby wielkie znaczenie wychowawcze.



## W 25-rocznicę historycznej daty

# • Uroczysta sesja • Imprezy szkolne • Składanie wieńców • Wystawy

Dziś 18 stycznia 1945 r. na każdy krakowianin. Białoczerwone sztandary po wielu dniach hitlerowskiej okupacji znów załapały ponad dachami krakowskich kamienic. Wraz z radzieckimi wojskami — nadeszła upragniona wolność.

W 25 rocznicę tych wydarzeń społeczeństwo Krakowa złoży hołd tym, którzy polegli w walce o naszą wolność, zamianując im przyjaźń z narodami Związku Radzieckiego, przyjaźń zrodzoną w ogniu walki, a umocnioną wspólną pracą nad "budową lepszej przyszłości".

Kulminacyjnym punktem obchodów będzie 17 bm. uroczysta sesja KKK FJN i RN m. Krakowa.

W tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się składanie wieńców przed Pomnikiem Wdzięczności na pl. Wolności i na kwatery żołnierzy radzieckich na cmentarzu w Rakowicach. Po południu o godz. 17 podobne uroczystości będą miały miejsce przed pomnikiem poległych żołnierzy radzieckich

**Telefon 209-95**  
interweniujecie

**Hałas**  
przy roznoszeniu m.ka będzie zlikwidowany

„Od jakiegoś czasu nie mam możliwości spokojnego snu z powodu okropnego hałasu, jaki od wczesnych godzin rannych wywołują młazarki, roznoszące butelki do domów. Są one zatrudnione w sklepie MHD w Nowej Hucie. Os. Urocz. bi. 1” — dzwonił ob. M. S.

Dyrektor MHD Art. Spożywczy w Nowej Hucie odpowiada: „Po meldunkach o nieustannym zaopatrzeniu młazarek z tego sklepu dokonano już częściowej wymiany załogi (3 młazarek). W powyższej sprawie będziemy zaraz interweniować i podejmemy odpowiednie kroki, by podobnych wypadków w przyszłości uniknąć”.

**W sezonie normalna sprzedaż prasy**

„Dziś obecnie nie można kupić w kiosku „Ruchu” na Wawelu żadnych gazet. Czy to jest podyktowane?” — pyta Czytelniczka, ob. S. C. Według informacji, podanej nam przez dyrektora PUKiP „Ruch” w Krakowie — kiosk na Wawelu jest normalnie zaopatrywany w prasę w sezonie turystycznym. Obecnie przez ten punkt rozprowadza się wyłącznie prasę w formie kopertowej — dla pracowników zatrudnionych na Wawelu. (pbor)

## Nasze miasto

Dwa dni temu na naszych łamach pisaliśmy obszernie o uroczystościach i bezpośrednich przyczyn, które w rezultacie spowodowały tragedię przy ul. Sławowskiej (śmierć jednej osoby i ciężkie poranienie dwóch innych). Apelujujmy raz jeszcze, bezpośrednio po strasnym wypadku, do dozorców i administratorów o dolożenie wszelkich starań, by taka sytuacja nie mogła się powtórzyć.

Tymczasem... W dniu wczorajszym ok. godz. 10 otrzymaliśmy alarmujący meldunek, że z budynku przy ul. Sławowskiej 28 (znów ta feralna ulica) właśnie przed momentem spadły zwały śniegu z lodem i lada chwila może dojść do ponownego, tragicznego w skutkach zdarzenia. Mieszkaniec domu prosił redakcję o jak najszybszą interwencję. Natychmiastowy telefon do MO przyniósł pożądany skutek!

Do tej pory, mimo naszych postulatów nie podjęto żadnych kroków, by w jak najkrótszym czasie przeprowadzić generalną kontrolę dachów i gzymsów na terenie Starego Miasta. Dlatego? (wpb)

## W jadłodajni „Ludowej”

## Tanio, szybko i smacznie

Tutaj przychodzi każdy, kto chce zjeść szybko i tanio. To nie przesada, ale wówczas, gdy nie czeka się na miejsca, jest obsłużonym w ciągu 15 minut. Zastępa w tym — i kuchni i kelnerów. Cieszą ich czyste ubrania, czyste to, że pomimo nawału pracy pomagają w dokonaniu wyboru zamówienia. Pewnie, że nie wszyscy i nie zawsze są nadzwyczaj uprzejmi, ale mamy nadzieję, że i to się zmieni.

Nie podaje się tutaj alkoholu, jest piwo. Niemniej sam fakt podawania piwa nie doprowadził do przekształcenia jadłodajni w piwiarnię, jak to niejednokrotnie miało już miejsce w krakowskich barach.

Jakość obiadów? Na to pytanie mogą odpowiedzieć setki

## Zapisy do Szkoły dla Pracujących

Kierownictwo 8-klasowej Szkoły dla Pracujących nr 7 w Krakowie (ul. Modrzewskiej 21) przyjmują zapisy do klas VI, VII i VIII. Szkoła realizuje program nauczania w dwóch wariantach: siedmioklasowej i ośmioklasowej. Program każdej klasy przerabia się w ciągu ok. 120 dni. Nauka rozpocznie się 1 lutego br. o godz. 18.00. Wpisuje przyjmują Sekretariat Szkoły w godzinach od 16 do 20.00 (z wyjątkiem sobót).

Wszyscy oni równocześnie reprezentują Baku i Azerbajdżan. Wszyscy oni równocześnie reprezentują Azerbajdżan i Baku. Wszyscy oni równocześnie reprezentują Baku i Azerbajdżan. Wszyscy oni równocześnie reprezentują Azerbajdżan i Baku.

Pobyt delegacji w Polsce trwa ok. 2 tygodni. Gości ją Zarząd Okręgu Polskiego Związku Filatelistów w Krakowie. (zg)

## WYPADKI, KRAKSY

■ Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udeśliło wczoraj o godz. 18 pomocy 90 osobom. ■ Grupa Wypadków i Komendy Miejskiej MO interweniowała w 8 wypadkach drogowych. ■ Na ul. Wielickiej samochód osobowy „skoda” zderzył się z samochodem marki „nysa”, który wpadł na parkujący samochód „warszawa”. W wyniku zderzenia kierowca „skody” Z. Sak 1.40 zam. Zabrno ul. 15 Grudnia bl. 4/5 doznał ran ciętych głowy. ■ Na al. Rewolucji Październikowej jadąc na stopniach tramwaju linii 20 uderzył głową w słup trakcyjny A. Wiśniewski. 19 zam. w Nowej Hucie, w wyniku czego doznał ran tułczych głowy, wstrząsu mózgu i złamania podstawy czaszki.

## Mała kronika

■ ZDK HIL: godz. 19 — Dom M. Hutnika — wieczorek u piesników. — godz. 19.30. Ogn. Między: wieczór ludowych pastorałków. — godz. 19. Ogn. Dzieci: „Kraków ocalał” — wieczornica. — godz. 18.30 — ZDK: wieczór poezji J. Iwaszkiewicza. ■ MDK (Reymonta 18): godz. 17 — impreza noworoczna dla dzieci podst. szk. Noworocznica. ■ MDK (Józefa 12): godz. 19 — „Droga wolności” — spotkanie oraz film „Cztery pancerni i ples dla kl. IV-VI — godz. 18 — „Aby znów walczyć” — pogadanka oraz film „Cztery pancerni i ples” — dla szk. podst. ■ Klub „Zaścianek” (Reymonta 75): godz. 19 — „Pastorałki” J. Harasymowicza w wyk. Ireny Jun. ■ Klub „Pod Jaszczurami”: godz. 19 — wernisaż prac malarzy A. Bosaka, godz. 22 — Koncert Jonesa Curtis.

## PRZETARGI

Spółdzielnia Inwalidów „PROMIEN” — w Wieliczce, ul. Sienkiewicza 13 — OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sukcesyjną dostawę w 1970 r.: 1) nitów rurkowych śred. 4x8 mm, z powłoką blachy mosiężnej 0,3 mm — 1.400.000 szt. 2) nitów śred. 4x13 mm, aluminiowych (z powłoką mosiężnego materiału) — 40.000 szt. 3) nitów śred. 3x13 mm aluminiowych (z powłoką mosiężnego materiału) — 80.000 szt. 4) wkrętów specjalnych M3x6 mm, z łbem walcowym śred. 5,5 mm (z materiału wykonawcy) — 1.400.000 szt. 5) wkrętów specjalnych M3x18 mm, z łbem walcowym — 480.000 szt. 6) wkrętów z łbem walcowym M3x6 mm, według PN-60/M/8227 — 330.000 szt.

Szczegółowe informacje udzieli Dział Techniczny Spółdzielni Inwalidów „PROMIEN”, w Wieliczce, ul. Sienkiewicza nr 13, gdzie też można otrzymać dokumentację techniczną i wzory. Termin nadsyłania ofert, w załączonych kopertach z napisem „przetarg”, pod adresem: Spółdzielnia Inwalidów „PROMIEN” — Wieliczka, ul. Sienkiewicza 13 — upływa 24 stycznia 1970 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 stycznia 1970 r. o godz. 10, w Dziale Technicznym Spółdzielni.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne.

Zastrzeżenie: prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K-349

Krakowska Fabryka Aparatów Pomiarowych — w Krakowie, ul. Gabrieli Zapolskiej 38 — OGŁASZA PRZETARG na sukcesyjną dostawę do końca 1970 roku — kolek walcowych, wykonanych wg normy PN/8502 i PN/85021, w tolerancjach: ms, H8, u7 — o wymiarach: od śred. 1 — śred. 4 i dług. od 6 mm — 14 mm, w ogólnej ilości 400.000 sztuk, oraz kolek z karbami wg PN/8502, o wymiarach: od śred. 1 — śred. 3 i dług. od 6 — 16 mm.

Wszelkich informacji w w.w. sprawie udzieli Dział Zaopatrzenia KFAP, telefon 378-43 i 362-20 wewn. 83, w dni powszednie, od godziny 9 do 14.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz przedsiębiorstwa nieuspołecznione.

Oferty, w załączonych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać w Dziale Zaopatrzenia KFAP, do dnia 28 stycznia 1970 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 stycznia 1970 r. o godzinie 10, w biurze KFAP przy ul. Gabrieli Zapolskiej 38.

Zastrzeżenie: prawo żadnego odskądowania przewidzianego odrębnymi przepisami w wypadku cofnięcia oferty w czasie jej ważności, jak również prawo dowolnego wyboru oferenta, niezależnie od warunków oferty, podziału zamówienia na części między oferentów, wykorzystania oferty częściowo lub nie przyjęcia żadnej oferty, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Skawinie — zatrudni natychmiast GL. KSIĘGOWEGO. Szczegółowe warunki pracy i płacy do omówienia w biurze GS Skawina, Rynek 8. Wymagane wykształcenie wyższe, względnie średnie i praktyka. K-373

Rejon Budowy Dróg i Mostów Trzebińska-Siersza, ul. Paskiego nr 22 — zatrudni KIEROWNIK DZIAŁU EKONOMICZNEGO. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne lub inżynierskie i 5 lat praktyki na kierowniczych stanowiskach. Wymagane posiadanie uprawnień budowlanych. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu z Dyrekcją Rejonu. K-372

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Krzeszowicach — przyjmie z dniem 1 III 1970 r. INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO na stanowisko kierownika ekipy remontowej. Wymagane posiadanie uprawnień budowlanych. Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Przedsiębiorstwa — Krzeszowice, ul. Rzeźna 10.

Cementownia „NOWA HUTA” w Krakowie — przyjmie natychmiast do pracy z terenu Krakowa i Nowej Huty:

TECHNIKA CERAMIKA lub CHEMIKA na stanowisko mistrza zmiannego w Wydziale Produkcji Klinkieru.

TECHNIKA MECHANIKA na stanowisko mistrza zmiannego w Wydziale Utrzymania Ruchu Mech. Budowlanego.

DYŻURNego RUCHU z wykształceniem średnim i uprawnieniami PKP.

2 PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA, OPERATORA SPYCHACZA typu „Mazur”, 3 ŚLUSARZY, 4 ELEKTROMONTÉRÓW, 4 SPAWACZY — do pracy w warsztacie i utrzymaniu ruchu.

EMALIERNIKA, wymagana zasadnicza szkoła zawodowa 3 i 3 lata praktyki.

SUWNIOWEGO z praktyką, RYMARZA do szycia worków filtracyjnych, kwalifikowanego HARTOWNIKA, z praktyką, 4 PRACOWNIKÓW TOROWYCH do pracy na bocznicy kolejowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadry i Szkolenia Cementowni „NOWA HUTA”. — Dojazd tramwajem linii 15 i 14. K-376

# KOBIETY i MĘŻCZYŹNI

mogą uzyskać dodatkowy zarobek

ZGŁASZAJĄC SIĘ DO PRACY przy rozładunku butelek z wagonów.

Wypłata wynagrodzenia bezpośrednio po zakończeniu pracy.

Zgłoszenia w każdym dniu tygodnia:

o godz. 6 do pracy przed południem, lub o godz. 13 do pracy po południu, w Magazynie Butelek Krakowskich Zakładów Przemysłu Spirytusowego

w KRAKOWIE, ul. FABRYCZNA 13.

## MIĘSKIE BIURO PROJEKTÓW

w KRAKOWIE, al. DASZYŃSKIEGO 31,

zawładnia swoich odbiorców i Doświadczonych, że z dniem 14 stycznia 1970 r., dotychczasowe konto bankowe — Bank Inwestycyjny O/Woj. Kraków 64-110-91 zostaje zmienione.

Nowy numer konta: NBP V OM Kraków Nowa Huta nr 709-6-413

## Nauka

### KURSY SPAWANIA

elektrycznego i gazowego

oraz

PALACZY C.O.,

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy: Kraków, ul. Dietla 35, w godzinach od 8 do 18.

## KURSY KWALIFIKACYJNE

(nauka w niedziele)

ROBOTNIK,

CZELADNIK, MISTRZ,

w zawodzie: krawca, szewca, stolarza —

rozpoczyna w dniu 18 stycznia, o godz. 8.

Zakład Doskonalenia Zawodowego.

Wpisy: — Kraków, al. Mickiewicza 5.

## Sprzedaż

„WARSZAWA M-20” —

spółdzielnia „Warszawa M-20”,

Kallnowe 20/108.

SPRZEDAM pilnie samochód marki „Warszawa M-20”, z silnikiem górnozaworowym. Wiadomości: Nowy Targ, ul. Manifestu Lipcowego nr 119.

Zguby

SAK Edward, Smigno 147, pow. Tarnów, zgubił

biulet mieszczący autobusowy, wydany przez MPK w Tarnowie na linie nr 7.

POGODA Zdzisław Trzebiński, Nowa 8, zgubił

legitymację szkolną nr 756, wydaną przez Rafinację Nafty „Trzebińska”.

POTEPA Maciej, zam. Jaworzno, zgubił indeks,

wydany przez Technikum Łączności, Wydział Zaocznego Gilwice.

SIKORA Antoni, Strzyżowa 301, zgubił biulet

mieszczący wkladka, wydany przez MPK w Sucha Beskidzka.

JEDRZEJCZYK Agnieszka, zam. Harklowa 82,

zgubiła legitymację szkolną nr 54/69/70, wydaną

przez Zasadniczą Szkołę Handlową w Nowym Targu.

KOLPA Barbara, Kobleczyn 74, pow. Tarnów,

zgubiła legitymację do biulet mieszczącego autobusowego, wydany przez MPK w Tarnowie na linie Bień-Tarnów-Kilkowa.

Lokale

ZAMIEŃCIE 3 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż i duży ogród w Sławnie, woli, kosztowniejsze 2 lub 3 pokoje, łazienka — w Tarnowie Wiadomości: Tarnów, pl. Kazimierza 5/7.

Różne

DWÓCH panów z długoletnim stażem w handlu przyjeżdżających do Krakowa, w celu zakupu srebro przemysłowe kupują sklepy

«ARS CHRISTIANA»

• TARNÓW, plac Katedralny 6

• KRYNICA, ul. Dąbrowskiego

D-10

## CO, GDZIE, KIEDY?

PIĄTEK

16

STYCZNIA

Marcelego

## TEATR

IM. SŁOWACKIEGO (pl. Duchy 1): Złota czaszka — 19.15. STARY (Jagiellońska 1): Poskromienie złośnicy — 19.15. KAMERALNY (Karmelicka 4): Kądy kocha Opale — 19.15. MAŁA SALA: Nos — 20.45. LUDOWY (Majkowskiego): Białda wigilijna — 19.15. OPERETKA (Lubicz 49): Dama od Maklana — 19.15. KOLEJARZA (Bocheńska 5): Wojna z babami (zamkn.) — 19. GROTESKA (Skarbowska 2): Przygoda na plaży (zamkn.) — 17. TEATR 38 (Rynek Gł. 8): Hiob — 20.15.

APOLLO: Maskarada splegów (ang. 14 lat) — 10, 12.30. Nowy (pol. 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: Agent o dwóch twarzach (fr. 14 lat) — 19. DOM ZOŁNIERZA: Kolekcjoner (ang. 18 lat) — 15.45. KIJÓW: Kleopatra (USA, 16 lat) — 15.15, 19.15. KULTURA: Spotkanie z Marszkową (pol. 11 lat) — 18, 20.15. WASKOWKA: Dzieci kapitana

na Granta (ang. 11 lat) — 15.30, 17.30. MELODIA: Człowiek z M-3 (pol. 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. MIKRO: Cztery pancerni i pies I. S. (pol. 7 lat) — 15.30, 18, 20.15. MELODIA: Napaść stulecia (ang. 14 lat) — 15.45, 17, 19.15. SZUKAJ: Kochać (szwedz. 18 lat) — 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15. UCIECHA: Cztery damy i as (fr. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. UGOREK: Quentin Durward (USA, 11 lat) — 17, 19. WANDA: Miecz dla króla (USA, 7 lat) — 10.30, 12.30. Na tropie szkolna (NRD, 14 lat) — 15.30, 18, 20.15. WARSZAWA: W pełnym słońcu (fr.-wł. 18 lat) — 15.30, 18, 20.30. WIEDZA: PKP. Siarka jak złoto. Ofensywa. Ujawnienie inżynierów — 18. WISLA: Twarz zbiega (USA, 14 lat) — 11. Miasto nieujarzmione (pol. 7 lat) — 16, 18 (pol. 18 lat) — 18, 20. WOLNOSC: Różowa pantera (ang. 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WRZOS: Pustelnia Parmeńska (fr. 14 lat) — 15.45, 19. ZUCH: Dzieci od Kichota (radz. 11 lat) — 17. ZWIAZKOWIEC: Kochany łobuz (fr. 18 lat) — 17, 19.

SWIT W NOWEJ HUCIE

SWIT: Topkapi (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIT M. SALA: O tych panach (szwedz. 16 lat) — 15, 17, 19.15. SPINKS: Anna Karenina (radz. 16 lat) — 16. DKF: Kobieta zamekna (fr. 18 lat) — 19.

WIELICZKA — Górnik: Na tropie szkolna.

SKAWINA — Hutnik: Nie wspominać o przyczynie śmierci.

ZIELONKI — Krakowiak: Długie łodzie Wikinów.

WYSTAWY

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zakupy dla Domu Matejki (12-16). NOWY GMACH (al. 3 Maja 1): 10-15. ARCHEOLOGICZNE (Polska 3): 10-14. GEOLOGICZNE (Senacka 3): Świat roślin i zwierząt w. epok oraz wyst. mineralów (9-17). PRZYRODNICZE (Sławowska 17): 10-13. PALAC

WAWEL: (12-17). CZARTORYSKICH (Jana 19): 10-15. SZOLAYSKICH (pl. Szczepański 9): pol. mal. i rzeźba do 1764 (10-15). DOM MATEJKI (Floriańska 4): Dary i zak